



W październiku 2014 roku sejm uchwalił nowelizację prawa zamówień publicznych (PZP). Zmiana prawa wprowadziła zmiany w zakresie m.in. popularyzacji pozacenowych kryteriów oceny ofert oraz eliminowania rażąco niskiej ceny. Obecni na debacie ISBnews eksperci skomentowali dotychczasowy wpływ tych zmian na wygląd przetargów w Polsce.

- Ostatnia nowelizacja prawa zamówień publicznych niewiele zmieniła. Ustawa o prawie zamówień publicznych nigdy nie narzucała stosowania jedynie kryterium cenowego w wyborze oferty. To praktyka poszła w tym kierunku, że cena stała się kryterium dominującym. Dopiero podejście, w którym cena nie jest kryterium najważniejszym, może doprowadzić do poprawy jakości w przebiegu postępowań – powiedział Jan Styliński, prezes Polskiego Związku Przedsiębiorców Budownictwa.

Zdaniem panelistów w nowelizacji ustawy pojawiły się zapisy o sposobie odrzucenia ofert o rażąco niskiej ceny. Na ich mocy zleceniodawca powinien eliminować oferty których wartość odbiega o 30% od średniej arytmetycznej wszystkich poprzednich zamówień.

- Ustawa daje odpowiednie środki do eliminowania rażąco niskiej ceny. Śmiem twierdzić, że dawała takie odpowiednie instrumenty również przed nowelizacją z października 2014 r., ale teraz je wzmacnia i ułatwia zamawiającemu wyeliminowanie rażąco niskiej ceny. Krokiem do tego może być stosowanie pozacenowych kryteriów w postępowaniu przetargowym, ich zastosowanie zmniejsza ryzyko wybrania rażąco niskiej ceny – wskazał dyrektor działu prawnego Urzędu Zamówień Publicznych, Rafał Jędrzejewski.

- Zleceniodawcy mieli tendencje wybierać rażąco nisko cenę, ponieważ to wpisywało się w ustawę o zamówieniach publicznych. Zleceniodawcy patrzyli na budżet i na to, że mogą zrealizować inne cele, a to jak będzie wykonane zamówienie i co będzie za rok, za dwa nie było ważne – dodał.

Prawo nie zastąpi dobrych praktyk

Utworzono: poniedziałek, 06, lipiec 2015 08:15

W jego ocenie bardzo pozytywną zmianą było wprowadzenie obowiązku stosowania klauzul waloryzacji przy umowach podpisanych na okres ponad 12 miesięcy.

Dotyczą one ewentualnych zmian stawek podatku VAT, minimalnego wynagrodzenia oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne.

W kontekście przetargu na Południową Obwodnicę Warszawy pojawiły się wątpliwości co do braku jawności zwycięskiej oferty, która zdaniem innych uczestników przetargu zawiera rażąco niską cenę. Rozpoczęcie przetargu przed nowelizacją utrudnia dostęp do danych zawartych w zwycięskim projekcie.

Generalnie uczestnicy debaty pozytywnie ocenili zmiany wprowadzone na jesieni 2014 r. Styliński uważa, że powinniśmy zwrócić uwagę na kulturę administracyjną-prawną państwa. Jego zdaniem sytuacja w Polsce nie może być porównywana z Niemcami czy Słowacją, gdzie postępowania są całkowicie tajne.

- To wiąże się z zaufaniem obywateli. My mamy inne doświadczenia kulturowe i głęboką potrzebę kontroli politycznej i administracyjno-sądowej. Koncepcja jawności zawarta w nowelizacji to odzwierciedlenie naszej wizji stosunku państwo-obywatel – komentuje Styliński.

Obecnie trwają prace nad zmianą obowiązującego prawa zamówień publicznych i dostosowania ich do dyrektyw europejskich. Rafał Jędrzejewski zapewnił, że problemy z zamówieniami publicznymi nie wynikają z zapisów prawnych, ale złej praktyki.

- Jako UZP liczymy na wsparcie podmiotów publicznych w zebraniu list dobrych praktyk, przygotować rozwiązania dla zamawiających. Chcemy wskazać, jak realizować cel, którym jest osiągnięcie celu publicznego, a nie wyłącznie spełnienia ustawowej procedury – podsumował Jędrzejewski.

Źródło: ISBNews